

Beata Chrzanowska-Pietraszuk

Niezwykłe użyteczne i wiele znaczące słowo GRZECZNY

Jakże dorośli kochają słowo GRZECZNY. W co drugiej, ba nawet chyba w każdej sytuacji wychowawczej używają go z przyjemnością.

Dorośli mówią: „Bądź grzeczny”- gdy zostawia dziecko w przedszkolu czy szkole lub pod opieką krewnych. Pyta z niepokojem „Czy byłeś grzeczny?”, gdy odbiera malca od babci. Stwierdza, „O, jaki grzeczny chłopiec”, gdy dziecko ustąpi miejsca w tramwaju. „O jaka grzeczna dziewczynka”, gdy dziecko podniesie coś, co upadło. Czasami zdarza się nawet usłyszeć „On tak grzecznie zjadł wszystko z talerza”.

Co zatem kryje się pod magicznym słowem grzeczny?

Tak naprawdę wszystko, co dorosłym i dzieciom przyjdzie do głowy, czyli realnie - nic.

Pokusiłam się kiedyś o zebranie od dzieci informacji, co rozumieją pod słowem grzeczny, czyli co w ich pojęciu znaczy być grzecznym.

Oto wyniki tej mini sądy.

Być grzecznym to:

- Stać spokojnie.
- Spać.
- Uśmiechać się.
- Naprawiać dach.
- Bronić brata przed kolegą.
- Podać dorosłemu, gdy coś spadnie.
- Ustupować miejsca w tramwaju, autobusie.
- Nie biegać po peronie metra.
- Trzymać się wózka (dziecko miało młodszego rodzeństwa)jak idziemy na spacer.
- Śpiewać w Kościele.
- Przepuszczać w drzwiach.
- Pomagać mamie i tacie.
- Nie krzyczeć.
- Nie pluć.
- Mówić prawdę.
- Sprzątać zabawki.
- Uczyć się dobrze, a nawet bardzo dobrze.
- Umieć tabliczkę mnożenia.
- Myć ręce po skorzystaniu z toalety.
- Spuszczać wodę.
- „Zorganizować” (ukraść) słodycze w sklepie.

Listę tę można by ciągnąć w nieskończoność. Każde dziecko ma inne doświadczenia ze słowem GRZECZNY.

I już można przewidzieć sytuację, w której rodzic pod słowem grzeczny rozumie „stój spokojnie i nie odzywaj się” a synek „broń brata, nawet używając siły”. Konflikt rodzinny lub sąsiedzki gotowy. Niezrozumienie i rozgoryczenie po stronie dziecka, frustracja i poczucie bezradności u rodzica. Wzajemne pretensje i być może srogie kary. A wszystko przez słówko „GRZECZNY”

Najprostsza definicja słowa GRZECZNY brzmi następująco:

Być GRZECZNYM to znaczy umieć zgadnąć jakby sobie dorośli życzyli, żebyśmy się zachowywali.

Zgodnie z nią nikt nie jest w stanie być GRZECZNY, bo nikt nie jest w stanie zgadnąć, co myśli i czuje druga osoba. Wielu, co prawda próbuje. Niektórzy mają na tym polu ogromne sukcesy, ale nikomu nie udaje się to w 100%. A dorośli oczekują, że dzieci odgadną ich myśli od razu.

Na ten moment proponuję wyrzucenie ze słownika słowa GRZECZNY i zastąpienie go informacjami dotyczącymi konkretnych zachowań, jakich oczekujemy od dziecka w konkretnych sytuacjach. Dajmy młodemu człowiekowi szansę, aby mógł się właściwie i właśnie GRZECZNIE zachować.

Być grzecznym?

